

Romuald Oramus

Grafiki z lat 1981-1999

Wystawa
w galerii Nautilus

Kraków, grudzień 2009 – styczeń 2010





Romuald Oramus, ur. w 1953 w Krakowie. Studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w latach 1974–79. Dyplom w pracowni prof. A. Marczyńskiego. Profesor na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Zajmuje się malarstwem oraz grafiką warsztatową, pisze eseje o sztuce.

Romuald Oramus, b. 1953 in Krakow. Studied in the Department of Painting of the Krakow Academy of Fine Arts in 1974–79. Diploma under Prof. A. Marczyński. Professor in the Arts Department of the Teacher Training University in Krakow. His media are painting, printmaking and writing essays on art.

Oramus ma wyjątkowe oko na rzeczywistość. Można nawet powiedzieć, że ma na nią smak. Poza jej częścią łatwo uchwytłą pokazuje nam również to, czego się mało spodziewamy. Ciasny plan, poruszenia perspektywy, rolę szczegółu, zbliżenia i cięcia jak w pracy kamery. W pewnej mierze wyzwoliła to topografia jego pracowni, ale tylko w pewnej mierze. Mieszkając wysoko nad Rynkiem Głównym, mrowisko ludzkie w jego ruchach śledził ponad głowami tłumu, z własnego okna. Ruchoma scena odgrywanego niemal codziennie spektaklu lokuje się wtedy pod nim między kramami Sukiennic, Mickiewiczem i hejnalistą z góry. To ona podsuwała mu tematy do notatek, rysunków i grafik. Jej szum i krzyki, dramat i śmiech odżywiały przez długi czas jego wyobraźnię. W samych już tylko dźwiękach odbija się dynamika zbiorowości, jej siła. (...) Wychodząc z kamienicy, artysta codziennie jednak stawał i nadal staje twarzą w twarz z aktorami tych widowisk, postaciami zatrzymanymi w pamięci.

Mnogość to suma cząstek. Cząstką jest pojedynczy człowiek. Oramus lubi mu się przyjrzeć, wślizgnąć się w jego osobowość, dotknąć go, jak robi to liryc, ale i zobaczyć w lustrze groteski. Jest on bowiem ważnym kluczykiem do spraw tego świata. Śpiewa o nich swoją prywatną piosenkę. (...)

Czas zatrzymany

Frozen time

(...) Czas zatrzymany w grafikach i obrazach był czymś absurdalnym w kontekście wydarzeń historii. Rodzinne spotkania, zbiorowe konterfekty – inspirowane w dużym stopniu starą fotografią – rodzinne i koleżeńskie biesiady ukazywały rzeczywistość, na pierwszy rzut oka zupełnie inną, zdystansowaną, zdecydowanie poza czasem. (...)

Romuald Oramus



Czas zatrzymany IV, 1981



wersja kolorowa, 2009

(...) O „czasie zatrzymanym” mówi nazwa tego dziwnego i ciągle frapującego cyklu, który czyta się dziś jak książkę. (...)

Danuta Wróblewska

Ucztę

Feasts

(...) *Ucztę rytowane i malowane w latach 1982-84 są groteskowym obrazem pragnienia konsumpcji w czasie kryzysu. Walka i zabiegi o podstawowe produkty przybierają tu znamiona pojedynku (...).*



Uczta V, 1984

Usadowieni, uzbrojeni w noże i widelce, przy pustych lub suto zastawionych, wydłużonych stołach, prowadzą swoisty dialog absurdu. Karykaturalnie przedstawieni, są paradoksalnie osaczeni nadmiarem dóbr, takich jak ponadwymiarowe indyki, gęsi, ryby, kawał wołu lub wieprza. Na tych stołach, spłaszczonych i widzianych jakby z góry, znajdują się jeszcze najbardziej niestosowne przedmioty i rekwizyty. (...)



Uczta VII, wersja kolorowa, 2009

Rytuały

Rituals

(...) Grafiki z serii Rytuały wykonywane były w odległości 2-3 metrów od bojowych oddziałów, w małych grupkach przemierzających z tupotem żołnierskich butów Aleje Trzech Wieszczów. (...)



Rytuały IV, 1983-84



Rytuały VIII, wersja kolorowa, 2009

Przez uchyloną zasłonę, przy lekko świecącej lampie miałem znakomite pole obserwacji karykaturalnych postaci w misiowych czapkach, z wygiętymi pałkami u pasa. W wyobraźni stawały się one bardziej szczotkami – wyciorami do czyszczenia klozetów, czy pompkami do przetykania umywalk. Rynsztunek wojskowy rzuconych do Krakowa chłopaków z różnych części kraju imaginacyjnie stawał się też skrzyżowaniem munduru generalissimusa i herosa ochotniczej straży pożarnej. (...)

Bachanalia

Bacchanalia



(...) Malarsko-graficzny cykl Bachanalia pozornie ukazuje imprezy Bachusa i Erosa, w rzeczywistości przedstawia czas dekadencji, zblazowania oraz przesilenia, gdy zabawa nie jest już rozrywką i przyjemnością, lecz stanem po burzy rozumu i zmysłów.

Bachanalia I, wersja kolorowa, 2009

Dla uczestników tych zabaw czas wolności jakby się już skończył. Choć był on przeżyty intensywnie i barwnie, droga przyszłości jest niejasna i zagmatwana. (...)



Bachanalia II, 1987-90

Fitness Club

(...) w myśl marketingowego hasła „podaruj sobie trochę luksusu”, bohaterowie alkowy i dawnego narodowego rytuału zeszedli do siłowni. Uwierzyli, że plastikowe, zawsze młode i zdrowe ciało jest przepustką do raju szczęśliwego pochłaniania dóbr doczesnych. (...)

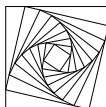


Fitness Club V, 1998-99



Fitness Club IV, wersja kolorowa, 2009

**Pełną, drukowaną wersję katalogu,
zawierającą wszystkie reprodukcje,
można zamówić w Galerii Nautilus.**



NAUTILUS

NAUTILUS Salon Antykwareczny

Michał Maksymiuk, Maciej Żywolewski

ul. Pijarska 5/2a

31-015 Kraków

+ 48 12 422 91 60

+ 48 12 432 94 40

kom.: 0 695 899 895

nautilus@antique.com.pl

www.nautilus-art.pl; www.antique.com.pl; www.artist.pl